

Wyrok z dnia 10 września 1997 r.

I PKN 251/97

Do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępnie wystarcza, aby błąd dotyczył sfery motywacyjnej, stanowiącej przyczynę złożenia oświadczenia woli (art. 86 KC).

Przewodniczący Prezes SN: Jan Wasilewski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Kazimierz Jaśkowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 września 1997 r. sprawy z powództwa Mirosławy B. przeciwko Szkole Podstawowej w Z. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 15 stycznia 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Przysusze z dnia 25 września 1996 r. [...] i przekazał sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Mirosława B. wniosła o przywrócenie do pracy w charakterze nauczycielki w Szkole Podstawowej w Z. Powódka twierdziła, że w pozwanej szkole pracowała od 1986 r. Na okres od 1 września 1995 r. do 29 lutego 1996 r. została przeniesiona - na swój wniosek - w stan nieczynny. Powódka złożyła taki wniosek, ponieważ dyrektorka szkoły przyrzekła jej zatrudnienie na czas nie określony od 1 marca 1996 r. Jednakże po upływie okresu pozostawania w stanie nieczynnym pozwana szkoła uznała, iż stosunek pracy wygasł na podstawie art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela.

Pozwana Szkoła Podstawowa w Z., wniosła o oddalenie powództwa, twierdząc, iż przeniesienie powódki w stan nieczynny, a następnie rozwiązanie z nią umowy o pracę nastąpiło w związku ze zmianami organizacyjnymi jakie miały miejsce w szkole, czego konsekwencją stało się zmniejszenie liczby godzin lekcyjnych.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powódka w 1986 r. została zatrudniona w Szkole Podstawowej w Z., a następnie w 1989 r. uzyskała akt mianowania. W stan nieczynny powódka przeszła z dniem 1 września 1995 r. na własny wniosek.

Sąd ustalił również, że nauczyciele zatrudnieni w Szkole Podstawowej w Z. zostali poinformowani o konieczności dokonania w roku szkolnym 1995/1996 zmian organizacyjnych polegających na łączeniu klas i zmniejszaniu oddziałów, a także o potrzebie podwyższania własnych kwalifikacji na kierunkach studiów przydatnych szkole. Potrzeba wprowadzenia tych zmian wynikała ze zmniejszenia się liczby uczniów.

Zdaniem Sądu Rejonowego żądania powódki nie mogą być uwzględnione. Powoływanie się przez nią na nieznaną Karty Nauczyciela jako okoliczność umożliwiającą wprowadzenie jej w błąd co do skutków pozostawania przez sześć miesięcy w stanie nieczynnym, może jedynie obciążać powódkę a nie usprawiedliwiać. Sąd stwierdził także, iż okoliczność, że w dniu 31 sierpnia 1995 r. powódka była chora i nie przyjęła pisma o przeniesieniu jej w stan nieczynny nie ma większego znaczenia, bowiem art. 20 Karty Nauczyciela nie zabrania rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem, któremu udzielono urlopu zdrowotnego w trakcie trwania tego urlopu. Zdaniem Sądu Rejonowego, powołującego się na Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1993 r., I PZP 24/93, bez znaczenia jest również fakt nieprzeprowadzenia konsultacji ze związkami zawodowymi lub Kuratorium Oświaty. Badając przesłanki z art. 20 ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela (Dz.U. z 1996 r., Nr 87, poz. 396) Sąd zauważył, że w Szkole Podstawowej w Z. zarówno w roku szkolnym 1995/1996 jak i 1996/1997 zostały one spełnione. Sąd uznał ponadto powoływanie się przez powódkę na art. 20 ust. 7 w związku z art. 7 ustawy z dnia 14 czerwca 1996 r. o zmianie ustawy - Karty Nauczyciela (Dz. U. Nr 87, poz. 396) za niezasadne, gdyż powódka nie udowodniła, że w Szkole Podstawowej w Z. istnieją godziny nadliczbowe umożliwiające zatrudnienie jej w pełnym wymiarze czasu pracy zgodnie ze zdobywanym wykształceniem. Sąd I instancji stwierdził, że zgodnie z brzmieniem art. 20 ust. 6 w związku z art. 8 Karty Nauczyciela, stosunek pracy nauczyciela wygasa z mocy prawa z upływem sześciomiesięcznego okresu pozostawania w stanie nieczynnym.

Sąd Wojewódzki - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację strony powodowej, dzielając w pełni stanowisko Sądu I instancji.

Strona powodowa zaskarżyła powyższy wyrok kasacją, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego oraz procesowego. W uzasadnieniu kasacji powódka podniosła, iż Sądy obu instancji nie uwzględniły art. 86 § 1 KC dotyczącego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępem drugiej strony. Strona powodowa wywiodła ponadto, że skoro w sprawach nie uregulowanych Kartą Nauczyciela stosuje się przepisy Kodeksu Pracy (art. 98 § 1 K.N.), to w piśmie dotyczącym przeniesienia nauczyciela w stan nieczynny powinna się znaleźć adnotacja o wygaśnięciu stosunku pracy wraz z upływem stanu nieczynnego, mimo iż przepisy Karty Nauczyciela nie stawiają takiego wymagania. Zdaniem powódki również postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd I i II instancji zawiera luki w postaci nie wyjaśnionych faktów, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Powódka podniosła, iż nie została przesłuchana w trybie art. 299 KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest uzasadniona. Na uwzględnienie zasługują zarzuty dotyczące nierozważenia treści art. 86 § 1 KC, oraz niewyjaśnienia istotnych okoliczności przez Sądy obu instancji.

Podstępne wprowadzenie w błąd zachodzi wówczas, gdy podejmowane jest świadome i umyślne działanie w celu skłonienia określonej osoby do złożenia danego oświadczenia woli. Uchylenie się od skutków prawnych takiego oświadczenia woli - złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępnie - jest ułatwione w stosunku do zasad ogólnych. Konstruując bowiem treść art. 86 KC, ustawodawca skoncentrował się przede wszystkim na sposobie wywołania błędu, nie kładąc nacisku na jego rodzaj i charakter. W konsekwencji, do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępnie wystarcza, aby błąd dotyczył okoliczności spoza treści oświadczenia woli, w tym między innymi sfery motywacyjnej, stanowiącej przyczynę złożenia danego oświadczenia woli (I CR 400/69, OSNCP 1970 z. 12 poz 225).

W niniejszej sprawie powódka w toku postępowania sądowego wielokrotnie powtarzała, co wynika z treści pism procesowych i treści protokołów sądowych, iż oświadczenie w sprawie przeniesienia jej w stan nieczynny złożyła jedynie dlatego, że

dyrektorka pozwanej Szkoły przyrzekła jej zatrudnienie po upływie stanu nieczynnego. W razie podstępu, powódka mogła uchylić się od skutków złożonego oświadczenia na skutek błędu dotyczącego sfery motywacyjnej, gdyż błąd, co zostało już wcześniej wykazane, nie musi dotyczyć samego oświadczenia woli, w tym przypadku dotyczącego przejścia w stan nieczynny.

Sąd Rejonowy i Sąd Wojewódzki nie rozważyły sprawy pod tym kątem. Sądy obu instancji potraktowały zarzut złożenia przez powódkę oświadczenia woli pod wpływem błędu wywołanego podstępnie, jako zarzut błędu powstałego na skutek nieznamomości prawa ze strony powódki (art. 20 ust. 6 Karty Nauczyciela). Problem nie dotyczy jednakże nieznamomości prawa, lecz świadomego i umyślnego wprowadzenia powódki w błąd przez dyrektorkę pozwanej Szkoły, na skutek złożonego przez nią przyrzeczenia dotyczącego zatrudnienia powódki po upływie stanu nieczynnego. Niewątpliwy jest bowiem fakt, iż dyrektorka pozwanej szkoły zdawała sobie sprawę, że po upływie owych sześciu miesięcy, podczas których powódka przebywała w stanie nieczynnym, nie zaistnieją takie zmiany organizacyjne w szkole, które dawałyby możliwość zatrudnienia powódki. Kwestią nie wyjaśnioną pozostaje natomiast fakt złożenia samego przyrzeczenia powódce przez dyrektorkę pozwanej szkoły. Stan taki jest następstwem niekompletnie przeprowadzonego postępowania dowodowego przez Sądy obu instancji. W tej sytuacji konieczne jest przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego, a w szczególności przesłuchanie świadków obecnych na posiedzeniu Rady Pedagogicznej. Jest to tym bardziej uzasadnione, ponieważ przeprowadzone do tej pory przesłuchania dwóch świadków w treści znacznie się różnią. Także celowe może okazać się przesłuchanie powódki w trybie art. 299 KPC.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC.

=====